

PiS przejmie lokalne gazety?

27 września 2017

Jarosław Kaczyński wzorem Victora Orbana przymierza się do zwiększenia kontroli nad mediami. Na pierwszy ogień ma pójść spółka Polska Press, wydawca kilkunastu regionalnych dzienników. Wysłannicy rządu spotkali się już z niemieckimi właścicielami.

Do pierwszej próby odkupienia Polska Press według „Gazety Wyborczej” miało dojść jeszcze przed wakacjami. Szefów spółki odwiedzili przedstawiciele Polskiego Funduszu Rozwoju, czyli machiny zamachowej w wizji rozwoju gospodarczego według PiS. Emisariusze mieli zaoferować cenę znacznie przewyższającą wartość rynkową spółki. Niemiecki właściciel Verlagsgruppe Passau odrzucił propozycję, próbując wynegocjować jeszcze wyższą stawkę. Mówi się również, że szefostwo koncernu niechętnie podchodzi do koncepcji sprzedaży dzienników, gdyż stoi to w sprzeczności ze strategią rozwoju firmy. Dwa lata temu Verlagsgruppe Passau pozbył się udziałów w czeskim rynku medialnym, aby skupić się na polskim i niemieckim.

W odpowiedzi na doniesienia o zakusach rządu, spółka wydała komunikat: „Polska Press Sp. z o.o. ani jej właściciel nie otrzymali oferty odkupienia udziałów w spółce Polska Press zarówno od Polskiego Funduszu Rozwoju, jak i spółek zależnych lub pośrednio zależnych od skarbu państwa. Informuję również, że nie prowadzimy żadnych rozmów w sprawie sprzedaży udziałów w spółce” – oznajmiła Joanna Pazio, rzecznik Polska Press Grupy.

Próba przejęcia lokalnych mediów przypomina sytuację na Węgrzech, gdzie rząd Fideszu za pomocą przyjaznych sobie oligarchów przejął już wszystkie opozycyjne tytuły. W polskim Sejmie planowana jest ustawa dekoncentracyjna, ale możliwe, że jeśli transakcja z Polska Press dojdzie do skutku, rząd zyska kontrolę nad mediami nawet bez wprowadzania zmian ustawowych.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu